Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

tygodnik Śląsko-Dąbrowski

NSZZ Solidarność

www.solidarnosc-kat.pl

Tygodnik bezpłatny

Nr 43/2008 • Katowice, 22 października 2008 r.

ISSN 1732-3940

Damian Jonak zmiażdżył rywala

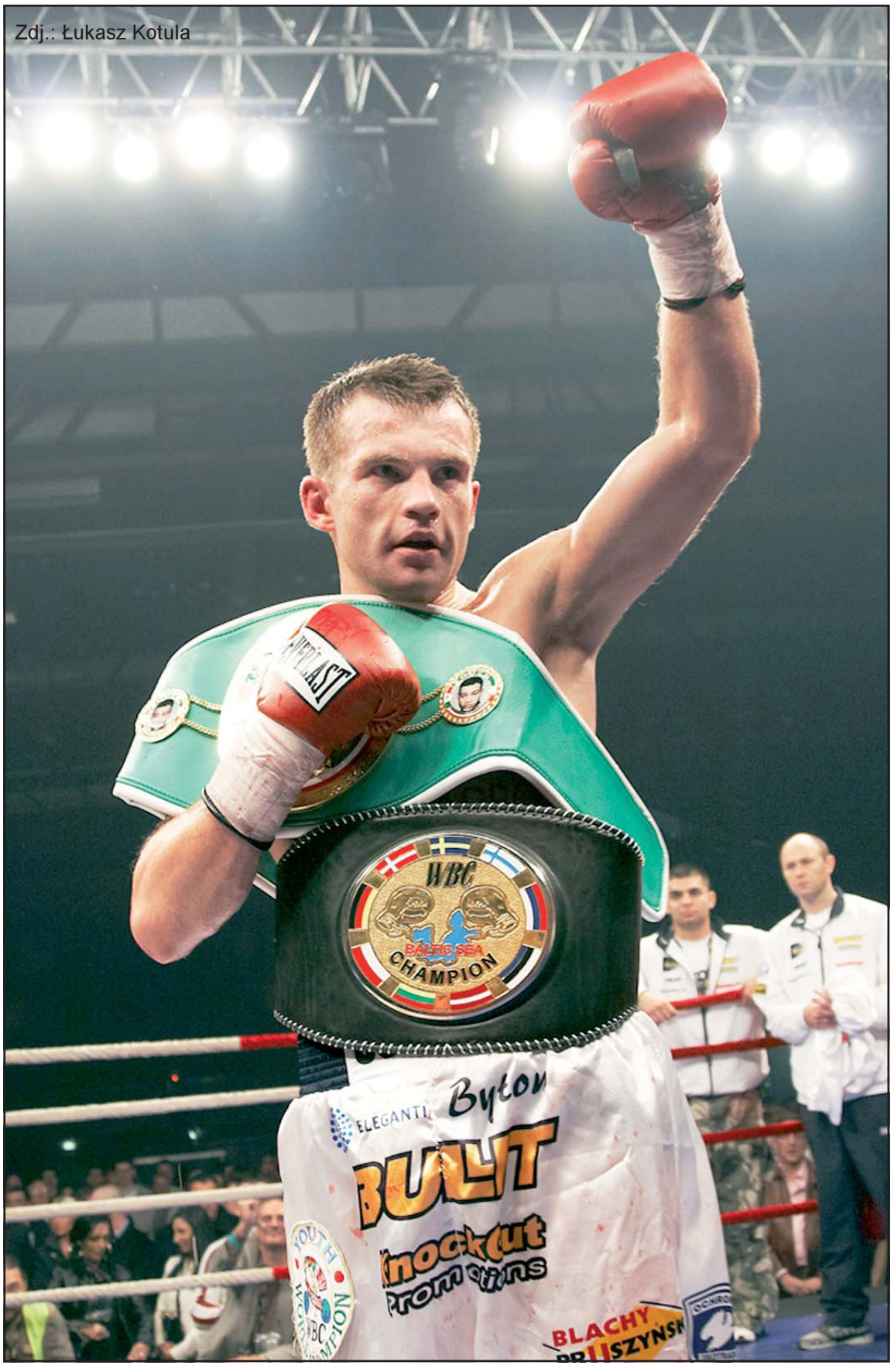

Damian Jonak nie zawodzi! Młodzieżowy mistrz świata federacji WBC w sobotnią noc po raz kolejny obronił pas w wadze junior średniej.

W NUMERZE:

Zawsze warto być odpowiedzialnym społecznie

Idea społecznej odpowiedzialności biznesu będzie w Polsce zyskiwać na znaczeniu - to niektóre z wniosków zorganizowanej przez Śląsko-Dąbrowską „S" konferencji „Społeczna odpowiedzialność biznesu jako źródło sukcesu w województwie śląskim".

Czytaj na stronie 3

Dotknąć najnowszej historii

Najnowsza historia Polski, lata 80-te, działalność opozycyjna, powstanie "Solidarności" i stan wojenny - to dla młodzieży urodzonej po 1990 roku - wydarzenia odległe i bezosobowe, opisane tylko w podręcznikach. - Realizacja zadania "Trzynasty grudnia" ma to zmienić.

Czytaj na stronie 4

Nie zostaną bez pomocy

Pracownicy Huty Szopienice i spółek zależnych nie zostaną bez pomocy. To najważniejsze zobowiązanie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, poświęconej społecznym i ekonomicznym skutkom likwidacji huty.

Czytaj na stronie 5

Reklama

Zmarł Zdzisław Stępień

15 października po ciężkiej chorobie zmarł Zdzisław Stępień, przewodniczący Regionalnej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność".

Oto, jak zapamiętali go przyjaciele - związkowcy:

- Sławomir Ciebiera, przewodniczący Regionalnej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego NSZZ „S":

- Był bardzo otwarty i komunikatywny. Jego rozsądek i rozwaga była szczególnie dla młodych związkowców godna naśladowania. Cieszył się dużym autorytetem. Dla wielu z nas był wzorem działacza związkowego.

- Mieczysław Pietruch, przewodniczący Regionalnej Sekcji Metalowców NSZZ „S":

- Zdzisiu był zawsze uczynny. Bardzo zaangażowany w pracę związkową. Uczestniczył we wszystkich akcjach, protestach i manifestacjach. Był gadułą, ale w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Spokojny i wyrozumiały. Potrafił łagodzić spory.

- Krzysztof Klupś, członek Regionalnej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „S":

- Był zaangażowany w pracę społeczną. Oprócz działalności związkowej, w którą wkładał całe serce, działał też w Spółdzielni Mieszkaniowej i w SKOK przy "Bumarze-Łabędy".

Przyjaźnie nastawiony do wszystkich.

- Krzysztof Piętak, przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Przemysłu Metalowego NSZZ „S":

- Zdzisia poznałem jeszcze w latach 90., gdy zajmował się współtworzeniem RSPZ. Od początku istnienia Sekcji był jej przewodniczącym. Podczas szkoleń i spotkań związkowych dzielił się z nami swoim doświadczeniem. Wszyscy staraliśmy się naśladować Jego spokój i opanowanie, tak potrzebne w działalności związkowej. To był dusza człowiek. Odkąd zostałem przewodniczącym Sekretariatu niejednokrotnie był dla mnie wsparciem. Czułem, że mi pomaga. Był człowiekiem godnym zaufania. Aż trudno mówić, że był...

Wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

ś.p. ZDZISŁAWA STĘPNIA

Przewodniczącego Regionalnej Sekcji
Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność"

Rodzinie i Bliskim

w imieniu Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „S"
składa
przewodniczący Piotr Duda

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego Kolegi

ś.p. ZDZISŁAWA STĘPNIA

Przewodniczącego RSPZ NSZZ "S" i Członka Rady
Regionalnego Sekretariatu Przemysłu Metalowego NSZZ „S".

Wyrazy serdecznego współczucia
w imieniu Rady RSPM NSZZ „S"

Rodzinie, Przyjaciołom i Bliskim

składa
przewodniczący Krzysztof Piętak

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ś.p. ZDZISŁAWA STĘPNIA

Rodzinie i Bliskim

w imieniu
koleżanek i kolegów z Komisji Zakładowej
Zakładów Mechanicznych „Bumar-Łabędy"
przekazuje
przewodniczący Zdzisław Goliszewski

Z ogromnym smutkiem pożegnaliśmy
naszego Kolegę i Przyjaciela

ś.p. ZDZISŁAWA STĘPNIA.

Wyrazy najgłębszego współczucia

Rodzinie Zmarłego

składają
w imieniu członków Regionalnej Sekcji Motoryzacji NSZZ „S"
i Regionalnej Sekcji Metalowców NSZZ „S"
przewodniczący: Sławomir Ciebiera i Mieczysław Pietruch

WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

BT Katowice

W październiku w siedzibie Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" przeprowadzone zostały szkolenia stacjonarne dla członków komisji zakładowych z obszaru działania BT.

***

Nastąpiła zmiana siedziby BT. Obecnie Biuro mieści się w pokoju nr 99 Zarządu Regionu, tel. 032 353 84 25 wew. 103.

BT Gliwice

15 października odbyło się posiedzenie Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ "S" Gliwic i Powiatu Gliwickiego. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej "S" **Piotr Duda**, który m.in. przedstawił sprawozdanie z KZD oraz poinformował o przyczynach wystosowania przed unijnym szczytem przez liderów "S" ze Śląska Listu Otwartego do prezydenta RP i premiera

Związkowcy zapoznali się z bieżącymi informacjami na temat programu Grosik oraz informacjami o rozwoju związku.

BT Sosnowiec

Spotkanie związkowców "Solidarności' Szpitala Specjalistycznego w Dąbrowie Górniczej z przedstawicielami Laboratorium Fryda, które wygrało przetarg na przejęcie usług świadczonych przez szpitalne laboratoria, potwierdziło wątpliwości strony związkowej dotyczące warunków pracy i płacy dla przejmowanych pracowników.

W trakcie spotkania właścicielka firmy potwierdziła, że rozważa możliwość przeniesienia niektórych pracowników do laboratoriów w Sosnowcu lub w Katowicach.

- Nie padły żadne jasne deklaracje potwierdzające warunki pracy i płacy na czas trwania kontraktu. Nie ma również gwarancji, że przejęci pracownicy będą zatrudnieni do końca kontraktu w firmie pani Frydy - mówi przewodnicząca szpitalnej "S" **Elżbieta Żuchowicz**. - Ustaliliśmy, że "S" przedłoży projekt gwarancji pracy i płacy, do którego odniesie się Laboratorium Fryda.

***

Tymczasem "S" Szpitala Specjalistycznego w Dąbrowie otrzymała zawiadomienie o wszczęciu przez dąbrowską prokuraturę dochodzenia w sprawie łamania przez dyrektora szpitala zapisów ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. O przestępstwie związkowcy poinformowali prokuraturę w sierpniu.

Pracodawca nie podjął rokowań w ramach rozpoczętego przez "S" sporu zbiorowego, który był odpowiedzią na przeprowadzony przez niego przetarg na przejęcie usług szpitalnych laboratoriów przez firmę zewnętrzną. Dopiero w dniu, w którym "S" wniosła do prokuratury pozew o wszczęcie postępowania karnego, dyrekcja szpitala zaproponowała związkowcom negocjacje.

BT Zawiercie

Jeszcze na początku kwietnia przedstawiciele Skarbu Państwa, będącego jedynym właścicielem Przędzalni Zawiercie deklarowali, że jedynym ratunkiem dla zadłużonego na 30 mln zł zakładu jest prywatyzacja i do czerwca spółka będzie miała nowego właściciela. Tymczasem upłynęło pół roku, a nadal nie wyłoniono strategicznego inwestora dla przędzalni. Coraz gorsza jest natomiast kondycja finansowa zakładu - już drugi miesiąc załoga nie otrzymuje wynagrodzeń w terminie.

- Jesteśmy zdeterminowani bronić zakładu i naszych miejsc pracy - mówi **Andrzej Baj**, przewodniczący "Solidarności" Przędzalni Zawiercie. - Pracownicy zgodzili się na wiele ustępstw i wyrzeczeń, jednak możliwości przerzucania kosztów restrukturyzacji na załogę mają swoje granice.

- Kolejny raz okazuje się, że nadzór właścicielski Skarbu Państwa kuleje, zwłaszcza gdy trzeba ratować spółkę, a nie śrubować dywidendę - dodaje **Małgorzata Benc**, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dabrowskiej "S" w Zawierciu. - Dobrze jednak pamiętać, że doprowadzenie do bankructwa spółki to fatalny interes i to zarówno dla budżetu państwa, jak i miasta. Dodatkowo upadłość przekreśli trud włożony w plany poszerzenia oferty przędzalni o nowoczesne wyroby.

Chodzi o poszukiwane na wielu rynkach tzw. geotkaniny i geowłókniny wykorzystywane m.in. przy budowie dróg i pracach fundamentowych. Zawierciański zakład mógłby z powodzeniem podjąć się ich produkcji, ale jej uruchomienia wymaga inwetycji. Tymczasem obecny właściciel (czyli Skarb Państwa) ani nie zamierza wyłożyć niezbędnych pieniędzy, ani też nie potrafi znaleźć inwestora branżowego. I tym samym kilkuset pracowników nie może być pewna jakiejkolwiek stabilności zatrudnienia.

***

Tylko za nieco ponad jedną czwartą (dokładnie 28 proc.) ponadplanowych, czy raczej ponadkontraktowych, procedur medycznych wykonanych w pierwszym półroczu przez Szpital Powiatowy w Zawierciu gotowy był zapłacić NFZ. Dodatkowo zaproponowany aneks miał formę ugody i zakładał, że borykając się z problemami finansowymi placówka nie będzie upominała się o pozostałe pieniądze. Chodziło przy tym o spore pieniądze, szpital miał ponad 3 mln zł tzw. nadwykonań, a miał otrzymać niespełna milion. Reszta miała być wymuszonym prezentem zadłużonego szpitala dla funduszu. Nic zatem dziwnego, że dyrekcja szpitala takiego dokumentu nie podpisała.

- To skandaliczna sytuacja. Nie dość, że kontrakty w naszym regionie są najniższe w kraju, to jeszcze NFZ nie chce zapłacić za leczenie pacjentów. Przecież nadwykonania to nic innego jak pomoc setkom chorych ludzi - mówi **Małgorzata Grabowska**, przewodnicząca "Solidarności" Ochrony Zdrowia w Zawierciu. - Niestety skutki monopolistycznych praktyk funduszu boleśnie odczują pracownicy. Pieniądze z nadwykonań miały w znacznym stopniu zostać przez bowiem na podwyżki płac.

Związkowcy jednocześnie przypominają, że nie tak dawno przedstawiciele NFZ zapewniali, że są pieniądze na nadwykonania.

(zaw)

Zawsze warto być odpowiedzialnym społecznie

Firmy uwzględniające w swojej strategii społeczną odpowiedzialność mają większe szanse na wyjście obronną ręką z kryzysu, a idea społecznej odpowiedzialności biznesu będzie w Polsce zyskiwać na znaczeniu - to niektóre z wniosków zorganizowanej przez Śląsko-Dąbrowską „S" konferencji „Społeczna odpowiedzialność biznesu jako źródło sukcesu w województwie śląskim".

- Społeczna odpowiedzialność biznesu to przede wszystkim inwestowanie w ludzi, największy kapitał - mówił w otwierającym konferencję wystąpieniu były premier **Jerzy Buzek**, który podkreślał odpowiedzialność spoczywającą na śląskich przedsiębiorcach. - Od innowacyjności i bycia konkurencyjnym zależą miejsca pracy, zasilenie gospodarki nowymi pomysłami i to, czy zatrzymamy w kraju młodych ludzi. Odpowiednie rozłożenie kosztów i zysków musi być zawsze brane pod uwagę. Żaden kraj się nie rozwinie bez dbania o ludzi - mówił Jerzy Buzek.

Społeczna Odpowiedzialność Biznesu (ang. Corporate Social Responsibility - CSR) to koncepcja, według której przedsiębiorstwa dobrowolnie uwzględniają aspekty społeczne i ekologiczne w swoich działaniach komercyjnych. W praktyce CSR sprowadza się m. in. do humanizacji pracy, zwiększenia partycypacji pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem, dodatkowych szkoleń i świadczeń dla pracowników, a także uwzględniania stanu środowiska naturalnego w działalności firmy, współpracy z lokalną społecznością, niepodejmowania współpracy z przedsiębiorstwami, które stosują praktyki naruszające prawo, zaangażowania w akcje charytatywne, wrażliwości na lokalną kulturę i zwyczaje oraz partnerstwa z organizacjami społecznymi.

O słabościach polskich praktyk CSR mówiła podczas konferencji **Aleksandra Stanek** z Forum Odpowiedzialnego Biznesu. - Konieczność działań CSR nie jest zawsze przez polskich przedsiębiorców uświadamiana. Oczywiście, najlepiej wygląda to w największych firmach i koncernach, które często korzystają z zagranicznego know-how. W mniejszych, zamiast przemyślanych działań, mamy często do czynienia z działaniami filantropijnymi, nie wynikającymi ze strategii firmy.

Recepta na kryzys?

Jak zaznaczał podczas konferencji dr hab. **Jakub Stelina**, testem czy idea CSR przeniknęła naszą świadomość, będzie zachowanie przedsiębiorców w obliczu kryzysu. - Łatwo jest być dobrym, deklarującym przestrzeganie dyrektyw etycznych w sytuacji, gdy jest koniunktura. Prawdziwy test przejdziemy w kryzysie. Czy idea społecznie odpowiedzialnego biznesu jest tylko piarowym zabiegiem, o którym szybko zapomnimy?

- Przedsiębiorcy przestrzegający zasad odpowiedzialnego biznesu mogą liczyć na załogę w trudnych dla firmy chwilach - mówił podczas konferencji Piotr Duda

Również szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" w swoim wystąpieniu odniósł się do doniesień o nadchodzącym kryzysie. - W firmach doceniających odpowiedzialność społeczną rośnie identyfikacja pracowników z marką. Rośnie zaangażowanie w życie firmy. Ludzie lepiej rozumieją, co w zakładzie się dzieje i szybciej mogą reagować na zmieniającą się sytuację, dostosowywać się do zmian i godzić się na koszty tych zmian - mówił **Piotr Duda**.

Najważniejsze jest zaufanie

O tym, że warto angażować się w przedsięwzięcia z zakresu CSR, przekonywał **Rafał Czechowski** z agencji Imago Public Relations. - Od 50 do 70 proc. konsumentów kieruje się w swych wyborach tym, czy firma prowadzi działania społecznie odpowiedzialne - przypominał. Czechowski zaznaczał jednak, że nie należy tego utożsamiać z klasycznymi działaniami marketingowymi. - To nie chodzi o wizerunek, ale o zaufanie - przypomniał jedną z idei przyświecających społecznej odpowiedzialności biznesu. Jego zdaniem, znaczenie biznesu społecznie odpowiedzialnego rośnie w czasach kryzysu. - Konsumenci mogą wtedy rezygnować z anonimowych dla nich produktów i zamiast nich wybierać np. przedsiębiorców sponsorujących w mieście teatrzyk dziecięcy. W takich momentach rosną szanse mniejszego producenta.

Konferencja była częścią projektu "Promocja społecznej odpowiedzialności biznesu w województwie śląskim". W jego ramach zostanie zorganizowanych jeszcze 10 lokalnych konferencji poświęconych CSR. Elementem projektu będą też działania promocyjne i reklamowe. Idea CSR będzie promowana m.in. na billboardach, w spotach radiowych, reklamie prasowej i mailowej.

To kolejne działanie realizowane przez Śląsko-Dąbrowską "Solidarność" ze środków europejskich. Wcześniej związek prowadził m.in. szkolenia zawodowe dla bezrobotnych "Akademia Rynku Pracy", "40 wspaniałych" i "Pierwsza Szychta". "Solidarność" była też jednym z partnerów w projekcie "Praca dla dwojga" oraz w kilku projektach realizowanych wspólnie z zagranicznymi związkami zawodowymi.

Wojciech Gumułka

Projekt „Promocja społecznej odpowiedzialności biznesu w województwie śląskim" realizowany będzie przez Śląsko-Dąbrowską „S" do lipca 2009 roku

Projekt "Promocja społecznej odpowiedzialności biznesu w województwie śląskim" realizowany będzie do lipca 2009 roku. Współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Partnerem wiodącym projektu jest Śląsko-Dąbrowska "Solidarność". W działania zaangażowana będzie też Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach. Projekt realizowany jest pod nadzorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Społeczna Odpowiedzialność Biznesu a Unia Europejska

Idea CSR wiąże się najściślej z celami strategicznymi Unii Europejskiej, zwłaszcza w zakresie polityki społecznej, jakimi są stworzenie europejskiego modelu społecznego, opartego na równych szansach, wysokiej jakości życia, integracji społecznej i zdrowym środowisku. Wiąże się to z dwoma podstawowymi wyzwaniami - zapewnieniem zrównoważonego wzrostu gospodarczego oraz stworzeniem większej liczby dobrych miejsc pracy.

W 2001 r. Komisja Europejska przygotowała dokument o charakterze konsultacyjnym na temat CSR w postaci tzw. Zielonej Księgi. Zdefiniowano w niej CSR jako ideę, w myśl której przedsiębiorstwa dobrowolnie decydują się na działania na rzecz lepszego społeczeństwa i czystszego środowiska. Działania te obejmują dwa podstawowe wymiary - wewnętrzny i zewnętrzny. Pierwszy to zespół działań nakierowanych przede wszystkim na pracowników (inwestowanie w kapitał ludzki, poprawę bhp, przestrzeganie praw człowieka i eliminowanie zagrożeń dla godności ludzkiej w miejscu pracy). Wymiar zewnętrzny obejmuje natomiast otoczenie biznesu, m. in. władze publiczne, społeczność lokalną, klientów, partnerów biznesowych oraz środowisko naturalne.

Europejskie prawo socjalne normuje niezwykle istotną z pracowniczego punktu widzenia kwestię, jaką jest prawo pracowników do informacji, a niekiedy także do wypowiadania się na tematy dotyczące załóg zakładów pracy. Uprawnienia te są ważnym składnikiem katalogu zachowań biznesu odpowiedzialnego społecznie. W krajach UE uregulowano już prawo dotyczące informacji i konsultacji w przedsiębiorstwach o zasięgu wspólnotowym, a także w przedsiębiorstwach o zasięgu krajowym. Przepisy prawne zawarte we wspólnotowym prawie wtórnym, a więc w dyrektywach, określają najczęściej reguły ogólne, które wskazują rządom państw członkowskich jedynie cele, które winny być osiągnięte. Państwa członkowskie winny w drodze odpowiednich kroków prawotwórczych (ustawodawstwo lub układy zbiorowe pracy) dokonać stosownej implementacji reguł wynikających w dyrektywach. W odniesieniu do Polski chodzi przede wszystkim o ustawę o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji oraz ustawę o europejskich radach zakładowych. Oczywiście kwestią do odrębnej dyskusji jest faktyczny poziom przestrzegania opisanych w nich praw pracowniczych.

Walka o Pakiet

Po ubiegłotygodniowym szczycie Unii Europejskiej w Brukseli, który z zażenowaniem obserwowała polska opinia publiczna, prezydent RP Lech Kaczyński i premier Donald Tusk zgodnie ogłosili negocjacyjny sukces w sprawie ustaleń dotyczących Pakietu Klimatyczno-Energetycznego, który ma na celu spowolnienie ocieplenia klimatu na świecie poprzez nakazanie państwom UE znacznego ograniczenia emisji dwutlenku węgla.

Założenia unijnych dyrektyw, składających się na Pakiet, są zdecydowanie niekorzystne dla krajów, których gospodarki oparte są na węglu.

Polskiej delegacji, wspieranej przez przywódców 8 państw unijnych, udało się przekonać uczestników obrad, że decyzja dotycząca ostatecznego kształtu Pakietu ma zapaść jednomyślnie, podczas kolejnego szczytu UE w grudniu.

Polscy politycy zagrozili, że zablokują wnioski końcowe z unijnego szczytu, jeśli nie będą one uwzględniały uwarunkowań gospodarczych Polski oraz krajów, produkujących energię, przede wszystkim, na bazie węgla.

W przededniu szczytu szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" **Piotr Duda**, przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ "S" **Kazimierz Grajcarek** i przewodniczący górniczej "S" **Dominik Kolorz** wystosowali do prezydenta RP i premiera list otwarty, w którym przypomnieli, że to "S" ostrzegła przed skutkami wprowadzenia unijnych dyrektyw polegających m.in., na drastycznym wzroście cen energii i swoją zdecydowaną postawą "obudziła" rząd.

Beata Gajdziszewska

Efekty szczytu w ocenie związkowców:

- Piotr Duda, przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności":

Nie jestem zaskoczony, że rząd po raz kolejny starał się wykorzystać politycznie sprawę przyjęcia Pakietu Klimatycznego. Obwiniał prezydenta za podpisanie deklaracji w sprawie tego dokumentu i straszył Polaków wysokimi podwyżkami cen energii. Rządzący mieli dużo czasu na pozytywne lobbowanie, tak, aby akty prawne, które będą następstwem prezydenckiej deklaracji, pozwalały Polsce na rozwój energetyki i nie narażały jej na wysokie kary. Już jakiś czas temu "S" zorientowała się, że rząd nie podejmuje żadnych działań w sprawie Pakietu. Stąd nasza decyzja o pikiecie przed siedzibą Komisji Europejskiej, spotkania z komisarzami unijnymi ds. ochrony środowiska oraz przekonywanie rządów państw, poprzez europejskie organizacje związkowe, by na unijnym szczycie nie zaakceptowały Pakietu w obecnym kształcie. To "S" przygotowała grunt pod to, że premierowi tak łatwo poszło w Brukseli. Tym samym pokazaliśmy, że nasz związek nie zajmuje się tylko bieżącą obroną miejsc pracy, ale również myśli o nich perspektywicznie. Mam nadzieję, że w grudniu polski rząd podtrzyma swoje sztywne stanowisko w sprawie Pakietu. Byłoby to korzystne dla naszej całej gospodarki, która przecież funkcjonuje w oparciu o energetykę. Sam styl, w jakim polska delegacja zaprezentowała się na unijnym szczycie, miał niewiele wspólnego z patriotyzmem.

- Kazimierz Grajcarek, przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „S":

- Efekt, uzyskany przez polską delegację na unijnym szczycie, nie jest satysfakcjonujący, bo nie został osiągnięty cel końcowy, polegający na wprowadzeniu poprawek do Pakietu Klimatycznego, opracowanych przez polski rząd. Została tylko uchylona furtka do dalszych negocjacji. W trakcie naszych spotkań z komisarzami unijnymi i przedstawicielami europejskich związków zawodowych okazało się, że nasze argumenty przeciwko Pakietowi nie były im wcześniej znane. Wniosek z tego, że rząd przespał wszystko, co się wokół tego dokumentu działo. Mam nadzieję, że nasze działania sprawią, że eurodeputowani w sprawie Pakietu zaczną się posiłkować opiniami fachowców, m.in. pracodawców, a nie tylko opiniami wąskiej grupy naukowców. W prostym rozumieniu założenia Pakietu są bardzo dobre, zgodnie z nimi będziemy żyli w czystej ekologicznie krainie szczęśliwości, której przestanie zagrażać ocieplenie klimatu. Ale, to utopia, bo nie sposób pogodzić natury z działalnością gospodarczą i z potrzebami życia. Teraz rozsyłamy listy do wszystkich organizacji związkowych zrzeszonych w Europejskiej Konfederacji Górników, Chemików i Energetyków, by przekonały rządy swoich krajów do zawetowania Pakietu Klimatycznego, jeśli jego zapisy nie będą odpowiedzialne społecznie. Rząd tworzy podobną koalicję, a zatem wspólnie nasza skuteczność może być większa. Gdyby w grudniu nie udało się wynegocjować korzystnych dla Polski poprawek do Pakietu, to wówczas będziemy protestować w Poznaniu, podczas Światowego Szczytu Klimatycznego.

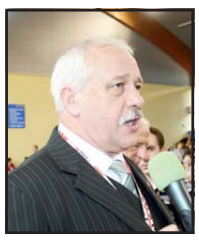

- Dominik Kolorz, Przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność":

- W grudniu przekonamy się, czy premier będzie na tyle zdeterminowany, żeby zawetować niekorzystne dla polskiej gospodarki rozwiązania Pakietu Klimatycznego. Mam nadzieję, że rząd nie zmiękczy swojego stanowiska. Wszyscy fachowcy określają to stanowisko, jako tzw. minimalistyczne. A zatem, nie powinno być żadnego odstępstwa od tego, co Polska przedstawiła podczas negocjacji. Każde takie odstępstwo zostanie uznane za porażkę polskiego rządu.

Dotknąć najnowszej historii

Zadanie „Trzynasty grudnia" ma przybliżyć młodzieży najtragiczniejsze wydarzenia z najnowszej historii Polski i pomóc w ich zrozumieniu.

Projekt realizowany jest przez Zabrzańskie Stowarzyszenie "Inicjatywa" i Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 4. - Program łączy wiele wątków i konwencji. Jest adresowany do młodzieży twórczej o zainteresowaniach historycznych, dziennikarskich i teatralnych - mówi **Aleksandra Harzowska**, koordynator zadania.

Zdaniem organizatorów najnowsza historia Polski, lata 80-te, działalność opozycyjna, powstanie "Solidarności" i stan wojenny - to dla młodzieży urodzonej po 1990 roku - wydarzenia odległe i bezosobowe, opisane tylko w podręcznikach. - Realizacja zadania "Trzynasty grudnia" ma to zmienić - dodaje Aleksandra Harzowska i zapewnia, że program cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem nauczycieli i młodzieży, która podzielona została na dwie grupy teatralną i dziennikarską. Zadaniem grupy teatralnej jest przygotowanie spektaklu opowiadającego o stanie wojennym, natomiast termin składania prac w konkursie dziennikarskim upływa 10 listopada.

Uczestnicy projektu odwiedzili już kopalnię "Wujek" i Zakład Karny w Zabrzu-Zaborzu, w którym przetrzymywani byli działacze opozycyjni internowani po wprowadzeniu stanu wojennego. Warsztaty dla nich zorganizowane zostały również w Instytucie Pamięci Narodowej. 20 października w zabrzańskim Kinie "Roma" obejrzeli film dokumentalny pt. "Listy niewysłane".

W ofercie programu znajduje się panel w Radiu Katowice, zaplanowany na 6 listopada, podczas którego młodzież wysłucha m.in. spektaklu "Pokój z widokiem na wojnę polsko-Jaruzelską. - Chcemy, by uczestnicy programu "dotknęli" tej historii i mogli zrozumieć motywy i warunki działania ludzi, którzy ją tworzyli - dodaje Harzowska.

Koordynatorka projektu ma nadzieję, że finałowy spektakl "Rozdziobią nas kruki, WRON-y" będzie okazją do spotkania i wymiany doświadczeń między pokoleniami.

Organizatorzy projektu zaplanowali również m.in. festiwal "Pieśni bardów" i festiwal graffiti przy murze Zakładu Karnego w Zabrzu-Zaborzu.

Agnieszka Konieczny

Stanisław Płatek opowiada młodzieży o tragicznej pacyfikacji kopalni „Wujek"
Zdj.: Paweł Wojciechowski, uczeń Liceum Plastycznego

Zabrzańskie stowarzyszenie "Inicjatywa" prowadzi działalność edukacyjną, oświatową i kulturalną. Wspiera inicjatywy społeczne związane ze wzmacnianiem rozwoju społeczno-kulturalnego mieszkańców Zabrza i inspirowaniem projektów artystycznych. Promuje działalności placówek wychowania pozaszkolnego. Wspiera przedsięwzięcia, które pomagają w rozwoju zainteresowań, talentów i samorządności dzieci i młodzieży oraz promuje sport, rekreację i turystykę.

Wśród partnerów Stowarzyszenia są m.in. "Solidarność", Stowarzyszenie Represjonowanych w Stanie Wojennym, IPN, Polskie Radio Katowice, Kino "Roma" w Zabrzu i Akademia Muzyczna w Katowicach.

Mediacje w szpitalu

Rozmowy ostatniej szansy mają pomóc w zakończeniu konfliktu między grupą lekarzy a dyrekcją Szpitala Powiatowego w Świętochłowicach.

Mediacje prowadzone są od 20 października przez dyrektora Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich, **Mariusza Nowaka**. Rozmowy na razie nie przynoszą rezultatów, a kolejna ich tura zaplanowana została na 23 października.

Sytuacja szpitala jest bardzo trudna, jego dług wynosi już prawie 40 mln zł. Plan restrukturyzacji placówki nie uzyskał jednak poparcia części lekarzy, którzy złożyli wypowiedzenia. Ich zdaniem, program naprawczy jest zły, a dyrekcja nieudolna, dlatego domagają się jej odwołania. Dyrektor placówki **Piotr Nowak** jest innego zdania i w rozmowie z TŚD zasugerował, że przyczyna niezadowolenia lekarzy tkwi w odebraniu im części wcześniejszych przywilejów.

Protestujących lekarzy nie popierają dwa pozostałe związki działające w szpitalu: "Solidarność" i Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych.

Wiele kontrowersji wśród pracowników i pacjentów wzbudziła postawa zbuntowanych lekarzy, którzy w ubiegłym tygodniu nie przyszli do pracy, zasłaniając się L-4. Z tego powodu z oddziału chirurgicznego ewakuowano16 pacjentów. Ostrych przypadków nie przyjmuje też oddział ginekologiczno-położniczy.

Agnieszka Konieczny

Nie zostaną bez pomocy

Pracownicy Huty Szopienice i spółek zależnych nie zostaną bez pomocy. To najważniejsze zobowiązanie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, poświęconej społecznym i ekonomicznym skutkom likwidacji huty.

- Postaramy się, żeby żaden pracownik nie został bez środków do życia i nawet przez jeden dzień nie czuł się niepotrzebny. Każda zwalniania osoba musi płynnie przejść do nowego miejsca pracy lub mieć zabezpieczenie w postaci renty, czy emerytury - mówi przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności", **Piotr Duda**, wiceprzewodniczący WKDS.

Wiadomo już, że pracę straci 355 pracowników huty i 130 pracowników Zakładu Elektro-Automatyki ZELA Szopienice, który też zostanie zlikwidowany. To jednak nie koniec czarnej statystyki. - Otrzymaliśmy informację o kilkunastu zwolnieniach w spółce Rewital - mówi **Henryk Adler**, przewodniczący "Solidarności" w hucie.

Piotr Duda podkreśla, że w pomoc pracownikom huty i spółek zaangażuje się Izba Rzemieślnicza i Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach, która zobowiązała się do przeprowadzenia części szkoleń. Oferty z propozycją przekwalifikowań skieruje do nich również Powiatowy Urząd Pracy.

Zdaniem Henryka Adlera, najbardziej przydatne mogą okazać się kursy obsługi suwnicy i wózka widłowego oraz zawodowego prawa jazdy. Jednak wielu pracowników to świetni fachowcy, dla których należy szukać zatrudnienia w sąsiednich hutach.

Zwrócili się do Instytutu Medycyny Pracy

Z inicjatywy Piotra Dudy WKDS zwrócił się do Instytutu Medycyny Pracy o objęcie zwalnianych pracowników kompleksowymi badaniami, co może umożliwić im ewentualne skorzystanie z ustawy o chorobach zawodowych. Henryk Adler podkreśla, że do tej pory nie byli oni poddawani badaniom, które pozwoliłyby na wykrycie takich chorób. Za to zaniechanie przewodniczący zakładowej "Solidarności" obwinia pracodawcę.

- Jeżeli ktoś dłużej chorował, wzywany był na rozmowę, którą nazywaliśmy dyscyplinującą. Było to bardzo przykre, bo nikt nie symulował, a praca w hucie była naprawdę ciężka - mówi Henryk Adler. - Pracownicy byli narażeni na zapylenie, opary metali ciężkich m.in. ołowiu i duży hałas.

Związkowcy zapowiadają, że nikogo nie zmuszą do poddania się badaniom, ale wszystkich będą do nich namawiali.

- Obawiamy się, że ktoś znajdzie nową pracę i podczas badań wstępnych okaże się, że jest chory. Co wtedy będzie? - pyta przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Przemysłu Metalowego NSZZ "S" **Krzysztof Piętak**.

Henryk Alder i inni pracownicy huty w drodze do Warszawy na walne zgromadzenie akcjonariuszy

Wniosek do Ministra Skarbu

Walne zgromadzenie akcjonariuszy zdecydowało o likwidacji huty 26 września, ale takiej decyzji pracownicy spodziewali się już wcześniej. Ich zdaniem, zarząd robił wszystko, by do niej doprowadzić.

- O zamiarze zwolnienia 355 osób zostaliśmy powiadomieni już 3 września, a więc ponad trzy tygodnie przed podjęciem ostatecznej decyzji o likwidacji - przypomina Henryk Adler. - Likwidacja polegająca m. in. na wstrzymaniu części produkcji też rozpoczęła się przed głosowaniem akcjonariuszy.

Sposób jej prowadzenia od samego początku budzi wiele zastrzeżeń strony społecznej. - Proces likwidacji nie wygląda tak, jak powinien - zaznacza Piotr Duda.

Dlatego WKDS zwróciła się do Ministra Skarbu, właściciela części akcji o przygotowanie planu likwidacji, tak, by było wiadomo, co i kiedy zostanie sprzedane oraz kiedy zostanie ona zakończona.

Agnieszka Konieczny

Obawiają się zwolnień

Zarząd Huty Katowice zdecydował o wygaszeniu i przyspieszonym remoncie wielkiego pieca. Wśród związkowców i pracowników rośnie lęk o miejsca pracy.

Remont pieca planowany był dopiero na 2010 r. Decyzja o jego przyspieszeniu podyktowana została spadkiem zamówień spowodowanym krachem finansowym, osłabieniem popytu i dekoniunkturą na światowych rynkach. Dla pracowników ograniczenie produkcji prawie o połowę oznacza obawy o miejsca pracy.

- Pracodawca zapewniał, że nie będzie zwolnień. Ja jednak mam pewne obawy. Nie wiadomo przecież, jak długo ten kryzys potrwa - mówi przewodniczący "Solidarności" w Hucie Katowice **Jerzy Goiński**.

Podczas spotkania z dyrekcją pracownicy wielkiego pieca podkreślali, że obawiają się o swoje miejsca pracy

Pracownicy wielkiego pieca zatrudnieni zostaną przy jego wygaszeniu. Część osób znajdzie też pracę przy remoncie pieca. Zdaniem przewodniczącego "S", skutki ograniczenia produkcji odczuwalne są też na walcowni i stalowni. W najtrudniejszej sytuacji mogą się jednak znaleźć pracownicy spółek współpracujących z hutą, które otrzymują coraz mniej zleceń.

Zdaniem Goińskiego, gdyby w ciągu czterech ostatnich lat nie doszło do zaniedbań ze strony ArcelorMittal, skutki kryzysu nie byłyby aż tak dotkliwe. - Nie przeprowadzono inwestycji, które pozwoliłyby na zmniejszenie wydatków na wielu odcinkach. Teraz ograniczenia produkcji są największe właśnie w Polsce, bo właściciel twierdzi, że ponosimy największe koszty - mówi przewodniczący "S". - Nie zgadzam się z takim twierdzeniem, mamy przecież najniższe koszty pracy, dlatego Mittal nas kupił.

Jego zdaniem, ten kryzys pokazał, że struktury organizacyjne koncernu są zbyt rozbudowane, co znacznie wydłuża proces decyzyjny, a decyzje np. o zakupie surowców zapadają poza granicami Polski. - To nie sprzyja zarządzaniu firmą i ograniczaniu kosztów - mówi Jerzy Goiński.

Agnieszka Konieczny

Damian Jonak zmiażdżył rywala

Damian Jonak nie zawodzi! Młodzieżowy mistrz świata federacji WBC w sobotnią noc po raz kolejny obronił pas w wadze junior średniej.

Na ringu w hali zabrzańskiego MOSiR-u solidarnościowy mistrz w świetnym stylu pokonał przez nokaut w czwartej rundzie Fina **Mikę Joensuu**. Pojedynek Jonaka był walką wieczoru. Przy gorąco dopingującej go kilkutysięcznej publiczności Jonak szybko uzyskał dużą przewagę i tylko odporność Fina na ciosy uchroniła go przez wcześniejszą klęską. Joensuu tracił jednak siły i nie zdołał dotrwać nawet do połowy pojedynku.

- Dziękuję śląskiej publiczności za to, że dziś po raz kolejny pokazała, że można na nią liczyć - mówił zaraz po walce Jonak, który tym zwycięstwem zapewnił sobie też pas mistrza WBC Baltic wagi junior średniej. Walka w Zabrzu była dla Damiana szczególnie ważna. Kiedyś pracował jako górnik w pobliskiej kopalni "Makoszowy". Wstąpił wtedy do "Solidarności", zawsze walczy z logo związku namalowanym na plecach. Tak było i tym razem. O jego związkowych sympatiach kilkakrotnie przypominał też spiker prowadzący zawody. "Solidarność" została również wyróżniona podczas ceremonii dekoracji Jonaka, kiedy to wśród zaproszonych na ring vipów znalazł się przewodniczący Zarządu Regionu **Piotr Duda**.

Dla Damiana Jonaka było to 19 zwycięstwo na zawodowym ringu i 14 nokaut

Swoje walki o pasy mistrzowskie w sobotę wygrali też pozostali Polacy. **Tomasz Hutkowski** (junior ciężka) jednogłośnie na punkty wygrał z Gruzinem **Sandro Siproszwilim**, a **Andrzej Wawrzyk** (ciężka) w 8 rundzie pokonał przez nokaut **Harrego Duivena** z Holandii.

Wojciech Gumułka

23-letni Damian Jonak karierę bokserską zaczynał w bytomskich Szombierkach. Trenował też w jastrzębskim Imeksie i Walce Zabrze. Stoczył 168 walk amatorskich, z czego wygrał 153. Dwukrotnie wywalczył tytuł mistrza Polski kadetów i juniorów, dwa razy został młodzieżowym mistrzem Polski wagi lekkośredniej. Jego największym sukcesem na ringu amatorskim jest zdobycie brązowego medalu Mistrzostw Europy Juniorów w kategorii 67 kg. W lutym 2006 roku zdecydowała się na rozpoczęcie kariery zawodowej podpisując kontrakt z grupą promotorską KnockOut Promotions. Na zawodowym ringu stoczył 19 walk, z czego 14 wygrał przed czasem.

Wybrane dokumenty XXII Krajowego Zjazdu

Jego Świątobliwość
Benedykt XVI
W a t y k a n

Umiłowany Ojcze Święty,

Delegaci zgromadzeni na obradach XXII Krajowego Zjazdu NSZZ "Solidarność" , obradującego w Wadowicach - mieście narodzin Ojca Świętego Jana Pawła II, przesyłają Waszej Świątobliwości z serca płynące pozdrowienia i życzenia wielu Łask Bożych, zapewniając jednocześnie o naszej modlitwie.

Pragniemy poinformować Waszą Świątobliwość, że w związku z 30-tą rocznicą powołania Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" postanowiła ogłosić rok 2008 - Rokiem Ojca Świętego Jana Pawła II. Staraliśmy się i nadal staramy, aby ten czas był dla nas okresem ponownego rozważenia słów, które do nas wielokrotnie kierował nasz Wielki Rodak. Czujemy się zobowiązani do realizacji "testamentu", za który uważamy całe Jego nauczanie.

Ważnym punktem tego programu są obrady Krajowego Zjazdu NSZZ "Solidarność" w miejscu o którym, jak mówił Poprzednik Waszej Świątobliwości, "wszystko się zaczęło". Tu też chcemy okazać wdzięczność Stwórcy za to, że po wielkim darze, jakim był Jan Paweł II, dał nam papieża, który prowadzi nas ścieżkami miłości wprost do Dobrego Pasterza - Jezusa Chrystusa.

Czcigodny Ojcze Święty,

Ponownie dziękujemy Ci za Twoje słowa wołające o sprawiedliwość i miłość w życiu społecznym, w których zwracasz uwagę na problemy człowieka we współczesnym świecie. Deklarujemy Ci, że wszelkie nasze działania, staramy się podejmować w oparciu o społeczną naukę Kościoła Świętego oraz zgodnie z dewizą naszych ojców - Bóg, Honor i Ojczyzna.

Drogi Ojcze Święty,

Mamy jeszcze świeżo w pamięci pielgrzymkę Waszej Świątobliwości do Polski w maju 2006 roku, a już cieszymy się z bliskiego spotkania z Tobą w czasie Audiencji Generalnej w dniu 15 października 2008 roku. Udajemy się do Stolicy Piotrowej aby modlić się z Tobą. Chcemy też być blisko Ojca Świętego Jana Pawła II, w 30 rocznicę rozpoczęcia przez Kardynała Karola Wojtyłę tak owocnego pontyfikatu, który z pomocą Ducha Świętego odmienił nie tylko Polską Ziemię. Wraz z modlitwą o rychłą beatyfikację Największego z Polaków, pragniemy wypraszać za Jego pośrednictwem, potrzebne naszej Ojczyźnie i naszemu Związkowi łaski, abyśmy nie ustali w budowaniu dobra wspólnego.

Prosimy Waszą Świątobliwość o modlitwę za tych, którzy pozbawieni są pracy, poddani szerzącemu się wyzyskowi i niesprawiedliwości.

Prosimy także o Twoje Apostolskie Błogosławieństwo dla NSZZ "Solidarność", abyśmy umieli budować Polskę opartą na fundamencie wartości chrześcijańskich, godną swej ponad tysiącletniej tradycji.

Z synowskim oddaniem
Delegaci zgromadzeni na obradach
XXII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność".

UCHWAŁA NR 8 XXII KZD

ws. godnej pracy

GODNA PRACA FUNDAMENTEM ROZWOJU POLSKI

1. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" uważa, że zapewnienie godnej pracy powinno być priorytetem polityki społeczno-gospodarczej państwa - zgodnie z Rezolucją Parlamentu Europejskiego odwołującą się do idei równości, sprawiedliwości społecznej i solidarności. Godna praca to praca bezpieczna, godziwie wynagradzana, wykonywana na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, z prawem do wypoczynku, doskonalenia zawodowego, a w przyszłości - do godnej emerytury.

2. KZD negatywnie ocenia brak działań rządu i parlamentu na rzecz stworzenia warunków do godnej pracy. Obietnice składane w trakcie kampanii wyborczej nie są realizowane. Hasło "taniego państwa" sprowadza się do przerzucania kosztów na obywateli, którzy - płacąc podatki i składki na ubezpieczenie zdrowotne - muszą dodatkowo finansować ochronę zdrowia i edukację.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się:

- **rosnącemu rozwarstwieniu dochodów** (stale zwiększa się rozpiętość między powiększającą się grupą zarabiającą najmniej i grupą, która zarabia najwięcej; coraz więcej jest osób, które zarabiają poniżej średniej krajowej; rośnie też liczba rodzin, które - mimo pracy - muszą korzystać z pomocy społecznej);
- **społecznie szkodliwym reformom**, które mogą jeszcze bardziej pogorszyć dostępność do ochrony zdrowia, edukacji i nauki;
- **rządowemu projektowi ustawy o tzw. emeryturach pomostowych** nieuzgodnionemu z reprezentatywnymi związkami zawodowymi;
- **niewystarczającemu wzrostowi wynagrodzeń** (w tym w sferze budżetowej i parabudżetowej), który nie rekompensuje wzrostu kosztów utrzymania;
- **łamaniu praw pracowniczych i związkowych**, które prowadzi do głębokiego kryzysu dialogu społecznego.

3. Godna praca to praca godziwie wynagradzana, ale wyższego wzrostu płac potrzebuje też Polska gospodarka w celu utrwalenia wysokiego tempa wzrostu opartego przede wszystkim na popycie wewnętrznym. Dziś, w czasie wielkiego kryzysu globalnych finansów, okazuje się, że liberalna "niewidzialna ręka rynku" nie załatwi wszystkiego, że polityka niskich płac przy jednoczesnym zachęcaniu obywateli do zadłużania się prowadzi do katastrofy. Obecnie mimo pewnego wzrostu inflacji podstawowym zagrożeniem jest spowolnienie wzrostu gospodarczego.

NSZZ "Solidarność" przestrzega przed próbami przeniesienia kosztów tego spowolnienia na najuboższych. Właśnie teraz należy inwestować w dobrej jakości miejsca pracy. Inwestycje w pracownika są długoterminową gwarancją zrównoważonego rozwoju.

4. KZD uznaje za konieczne kontynuowanie kampanii "Godna praca - godna emerytura" i wzywa rząd i organizacje pracodawców do rzeczywistego dialogu na wymienione wcześniej, fundamentalne tematy. Są one szczególnie istotne wobec zapowiedzi wprowadzenia w Polsce euro, co przy obecnej różnicy w poziomie wynagrodzeń, płacy minimalnej i systemie osłon socjalnych, a także wysokości emerytur zepchnie kolejne grupy obywateli poniżej granicy ubóstwa i pogłębi istniejące problemy. Należy doprowadzić do takiego wzrostu płac, aby Polska pod tym względem jak i pod względem rozwoju gospodarczego dorównała średniej w Unii Europejskiej.

To są problemy wszystkich pracowników. Jeżeli ich wspólnie nie rozwiążemy, Polska stanie się krajem wielu biednych i niewielu bogatych. KZD zobowiązuje Komisję Krajową do ogłoszenia dni protestów pracowniczych pod hasłami "Godnej pracy i godnej emerytury". KZD zwraca się do wszystkich jednostek organizacyjnych Związku o włączenie się w kampanię oraz podjęcie działań wspierających. KZD oczekuje od członków związku aktywnego udziału w tej kampanii.

Od naszego zaangażowania dziś zależy przyszłość polskich rodzin.

UCHWAŁA NR 10 XXII KZD

ws. kierunków rozwoju Związku

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ" BLISKO PRACOWNIKÓW

Podstawowym celem działania NSZZ "Solidarność" jest poprawa jakości życia, warunków pracy, zwiększenie przychodów i bezpieczeństwa zatrudnienia pracowników. Nabiera to szczególnego znaczenia dziś, gdy zagrożone są obowiązujące regulacje w Kodeksie Pracy, rośnie rozwarstwienie społeczne, łamane są prawa pracowników.

Tylko pracownicy zrzeszeni w silnym i dobrze zorganizowanym Związku są w stanie skutecznie przeciwstawić się tym niekorzystnym dla świata pracy tendencjom. Tylko silny Związek jest w stanie prowadzić, a jeśli trzeba - wymusić - rzeczywisty dialog społeczny, konieczny dla zrównoważonego rozwoju gospodarczego całego kraju.

Naszym celem powinno być zorganizowanie w NSZZ "Solidarność" w najbliższych latach miliona pracowników.

Działania bezpośrednie obejmują prace na rzecz zwiększenia liczby członków w organizacjach już istniejących oraz prace organizatorów związkowych na rzecz powstania nowych organizacji zakładowych. Na rozwój Związku wpływa sprawna organizacja, pełen przepływ informacji między wszystkimi strukturami, szkolenia, stałe konsultacje z członkami oraz wizerunek Związku na zewnątrz.

Realizując wszystkie te elementy Związek staje się atrakcyjny dla nowych ludzi. Jest w stanie wykorzystać swój potencjał, działając na rzecz i w imieniu swoich członków i współpracując na arenie międzynarodowej w budowie wolnego ruchu związkowego. Możemy tego dokonać poprzez przekonanie pracowników, że poprawa warunków ich pracy może się dokonać tylko wtedy, jeśli będą licznie zorganizowani i gotowi do działania. Potrzebujemy do tego wzmocnienia działań wspierających pracę organizatorów związkowych, lepszej informacji, pomocy ekspercką, szkoleń.

W związku z tym należy:

1. zwiększyć zaangażowanie na rzecz powstania nowych organizacji zakładowych i międzyzakładowych i pozyskanie nowych członków w organizacjach już istniejących;
2. zbudować zaplecze badawczo-eksperckie Związku, które będzie prowadziło własne badania poziomu życia, opiniowało i przygotowywało akty prawne, inicjowało debaty dotyczące kierunków rozwoju naszego kraju (Związkowy Instytut Naukowo-Badawczy, Związkowe Centrum Szkolenia Kadr) oraz rozwinąć systemowe szkolenia liderów związkowych;
3. rozwijać system informacji wewnętrznej opartej przede wszystkim na możliwościach Internetu, ale również działać na rzecz możliwie szerokiego dotarcia z argumentami Związku do społeczeństwa poprzez kampanie społeczne i akcje związkowe oraz systematyczną akcję informacyjno-promocyjną o działaniach związku w mediach;
4. usprawnić organizację i komunikację m.in. poprzez utworzenie centralnego rejestru organizacji zakładowych i międzyzakładowych oraz członków Związku.

KZD zobowiązuje wszystkie struktury Związku do realizacji wyżej wymienionych. założeń w ramach swoich planów działania z uwzględnieniem odpowiednich środków budżetowych.

KZD zobowiązuje Komisję Krajową do przyjęcia w ciągu 3 miesięcy szczegółowego planu realizacji tego celu i uwzględnienie go w planach budżetowych na rok 2009.

UCHWAŁA NR 12 XXII KZD

ws. Honorowego Krwiodawstwa NSZZ "Solidarność"

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" w dowód pamięci i szacunku dla Ojca Świętego Jana Pawła II i Jego nauk ustanawia sierpień Miesiącem Honorowego Krwiodawstwa NSZZ "Solidarność".

Apelujemy do członków NSZZ "Solidarność" o podzielenie się w tych dniach darem krwi z osobami najbardziej potrzebującymi.

Jednocześnie traci moc uchwała nr 10 XIX KZD.

STANOWISKO NR 1 XXII KZD

ws. sytuacji w oświacie

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" wyraża sprzeciw wobec zmian wprowadzanych przez MEN i Rząd RP w polskim systemie edukacji.

Rząd nie realizuje obietnic wyborczych poprawy sytuacji pracowników oświaty. W zamian proponuje zwiększenie czasu pracy nauczycieli bez stosownego opłacenia zwiększonego nakładu pracy, likwiduje prawo nauczycieli do wcześniejszej emerytury i proponuje kontrowersyjne, liberalne zmiany (m.in. samozatrudnienie).

Nakłady na edukację w Polsce są nieproporcjonalnie niskie w stosunku do potrzeb kraju rozwijającego się, co prawda dynamicznie, ale o wieloletnich zaniedbaniach w inwestowaniu w rozwój kapitału ludzkiego. NSZZ "Solidarność" po raz kolejny domaga się zwiększenia nakładów na oświatę do poziomu nie mniejszego niż 5% PKB, co byłoby spełnieniem na minimalnym poziomie normy światowej zawartej w wytycznych ONZ.

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność", 40-286 Katowice, ul. Floriana 7; www.solidarnosc-kat.pl; e-mail:region@solidarnosc-kat.pl; tel. centrala: 032 353-84-25; Sekretariat Ogólny ZR: tel./fax 032 253-78-00; Biuro Przewodniczącego: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73; Biuro Ekonomiczno-Prawne: tel. 032 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej: Biuro Szkoleń i Zagraniczne, tel./fax 032 253-87-62; e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl; Rozwój Związku, tel. 032 353 84 25 wew. 226, e-mail: organizator@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Ewidencji Związkowej: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Pośrednictwa Pracy i Aktywizacji Zawodowej - Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy: tel./fax 032 206-89-04; Biuro Finansowo-Księgowe: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie składek Związkowych, tel. 032 206-85-77; Biuro Administracyjne: tel. 032 353-84-25 wew. 199/499; Biuro Ochrony Warunków i Bezpieczeństwa Pracy (BHP): 032 353-84-25 wew. 107; Regionalna Komisja Rewizyjna: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl;

Biura Terenowe ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosc-kat.pl; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./ fax 032 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosc-kat.pl; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosc-kat.pl; Pszczyna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnosc-kat.pl; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosc-kat.pl; Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, tel./fax 032 363-17-15, e-mail: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68 i 032 285-19-69, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/03, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosc-kat.pl; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosc-kat.pl; Zawiercie, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosc-kat.pl;

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI • ISSN 1732-3940 • **Wydawca:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność" • **Adres redakcji:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032 253-72-54
Redaguje zespół: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny; **Redaktor techniczny:** Krzysztof Woźniak; **Skład i łamanie:** Krzysztof Woźniak • e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl
Reklama: ZR pok 204, tel. 032 353-84-25 wew. 204, e-mail: tygodnik.reklama@solidarnosc-kat.pl; **Druk:** Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy • *Numer zamknięto: 21 października 2008 r.*

Delegatów NSZZ „Solidarność” w Wadowicach

NSZZ "Solidarność" nie zgadza się na liberalizację prawa oświatowego, oznaczającą pozbywanie się przez państwo odpowiedzialności za narodowy charakter kształcenia, wychowywania i przekazywania pamięci historycznej młodym pokoleniom Polaków i żąda od MEN natychmiastowego wycofania się z takich projektów.

Zwracając się do wszystkich Polaków, NSZZ "Solidarność" ostrzega przed negatywnymi skutkami projektowanych zmian, które niewątpliwie w pierwszej kolejności będą zagrażać (i to pod hasłami wyrównywania szans) ubogiej części naszego społeczeństwa poprzez m.in.:

- wysyłanie do szkoły dzieci sześcioletnich, na ryzyko i odpowiedzialność rodziców, bez profesjonalnej opinii o dojrzałości do nauki szkolnej (nie wszystkie dzieci nawet siedmioletnie wykazują wystarczającą dojrzałość do spełniania obowiązku szkolnego);
- segregację edukacyjną i społeczną uczniów wynikającą z prywatyzacji edukacji, prowadzonej za pieniądze publiczne;
- wzrost uzależnienia edukacji od decyzji samorządów, także tych, które kierują się głównie racjami ekonomicznymi, a nie jakością edukacji;
- decentralizację, ułatwienia i zachęty prywatyzacyjne, a w efekcie "dzikie" uwłaszczenie się społecznym majątkiem oświatowym.

KZD wzywa wszystkie struktury Związku, a szczególnie struktury oświatowe do rozpoczęcia intensywnej kampanii informacyjnej, ostrzegającej społeczeństwo - głównie rodziców, uczniów i nauczycieli - przed faktycznymi skutkami zmian wprowadzanych przez Rząd.

STANOWISKO NR 2 XXII KZD

ws. sytuacji w ochronie zdrowia

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" stanowczo domaga się od Rządu RP poszanowania konstytucyjnych praw obywateli do ochrony zdrowia, a w sposób szczególny zapewnienia równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Realizacja tego prawa, a nie cele komercyjne - to obowiązek władzy publicznej.

Obligatoryjne przekształcenie placówek służby zdrowia przez samorządy w spółki prawa handlowego stanowi wygodny pretekst dla rządu do odsunięcia bezpośredniej odpowiedzialności za kondycję ekonomiczną służby zdrowia w Polsce i umożliwia początek prywatyzacji usług szpitalnych na masową skalę.

Doprowadzić to może do niekontrolowanych likwidacji wielu "nierentownych" placówek.

KZD stanowczo sprzeciwia się próbom dalszego przerzucania kosztów leczenia na pacjentów. Uważamy, że bez podniesienia wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne i wprowadzenia jednolitego dla całego kraju elektronicznego systemu rejestracji usług medycznych nie da się zbudować nowoczesnego systemu usług medycznych dostępnych dla wszystkich, a nie dla wybranych.

Domagamy się zaprzestania lekceważenia środowiska medycznego. Za szczególnie oburzające uważamy dzielenie tego środowiska na grupy zawodowe i konfliktowanie ich ze sobą na tle płacowym. Sprawy pracownicze, warunki zatrudnienia i wynagradzania powinny być uregulowane systemowo. Tymczasem dziś odbiera się środowisku medycznemu dodatek stażowy, prawo do odpraw emerytalnych i nagród jubileuszowych oraz prawo do skróconego czasu pracy.

W zamian proponuje się pracownikom przejście na coraz powszechniejsze w służbie zdrowia samozatrudnienie.

KZD stanowczo sprzeciwia się łamaniu praw pracowniczych w służbie zdrowia.

Wzywamy Rząd RP do odstąpienia od szkodliwych działań zagrażających bezpieczeństwu zdrowotnemu obywateli.

STANOWISKO NR 4 XXII KZD

ws. rządowego projektu ustawy o emeryturach pomostowych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" wyraża sprzeciw wobec skierowania przez rząd do Sejmu nieuzgodnionego z partnerami społecznymi projektu ustawy o emeryturach pomostowych. Takie działanie jednostronnie łamie ustalenia zawarte 9 grudnia 1998 roku pomiędzy rządem RP a NSZZ "Solidarność", w których to w 6 punkcie strony zapisały "Zapisy ustawy o emeryturach pomostowych zostaną opracowane w drodze negocjacji".

Przedstawiony Sejmowi projekt ustawy, niestety nie wyeliminował wad poprzednich projektów, a dotyczących w szczególności:

- drastycznego ograniczenia (w stosunku do pierwotnych założeń zawartych w art. 24 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) zakresu podmiotowego prawa do emerytury pomostowej;
- przyjętej w ustawie zasady wygaszania prawa do emerytury pomostowej, co stoi w rażącej sprzeczności z zasadą, że to kryteria medyczne (ocena czynników ryzyka wcześniejszej utraty zdolności do pracy) oraz kryterium bezpieczeństwa publicznego są podstawowymi kryteriami kwalifikowania prac jako wykonywanych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze;
- nie uwzględnienia wszystkich czynników ryzyka, które z wiekiem mogą z dużym prawdopodobieństwem spowodować trwałe uszkodzenie zdrowia, osób wykonujących pracę w szczególnych warunkach oraz metody obiektywnej kwalifikacji rodzajów prac uprawniającej do emerytur pomostowych;
- nie uwzględnienia propozycji definicji prac o szczególnym charakterze, przedstawionej przez zespół negocjacyjny;
- metodologii ustalania wysokości emerytury pomostowej, w wyniku której, świadczenia dla osób decydujących się zaprzestać pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będą bardzo niskie i tym samym staną się pustym uprawnieniem.

KZD zwraca się do posłów RP o odrzucenie rządowego projektu ustawy o emeryturach pomostowych w pierwszym czytaniu.

Zgodnie z ustaleniami zespołu ubezpieczeń społecznych Trójstronnej Komisji ds. Społeczno - Gospodarczych z dnia 23 maja 2005 roku domagamy się od rządu RP przystąpienia do rzeczywistych negocjacji nad systemowymi rozwiązaniami emerytalnymi dla osób wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, obejmujących:

- filozofię systemu emerytur dla w/w;
- zasady kwalifikowania rodzajów prac;
- zasady nabywania uprawnień oraz ustalania wysokości świadczeń;
- mechanizm finansowania systemu.

Do czasu uzgodnienia, akceptowanych społecznie zasad wcześniejszego przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, należy zachować dotychczasowe rozwiązania prawne.

Jednocześnie KZD zwraca się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego o ewentualne zawetowanie ustawy o emeryturach pomostowych, gdyby Sejm RP przyjął ją w tak niekorzystnym kształcie.

Zwracamy się do wszystkich, dziś zatrudnionych w szczególnych warunkach i wykonujących pracę o szczególnym charakterze oraz do wszystkich członków związku o czynny udział w organizowanej przez NSZZ "Solidarność" akcji przeciwstawienia się pozbawiania należnych uprawnień osób wykonujących swoją ciężką pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Zobowiązujemy wszystkie struktury naszego związku do czynnego udziału w prowadzonych przez związek akcjach protestacyjnych, a Komisję Krajową do opracowania harmonogramu działań, mających na celu niedopuszczenie do wprowadzenia w życie tak szkodliwych rozwiązań i wymuszenia na rządzie RP przystąpienia do rzeczowych negocjacji prowadzonych w dobrej wierze.

STANOWISKO NR 5 XXII KZD

ws. projektu ustawy o emeryturach kapitałowych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" wyraża swoje oburzenie rządowym projektem ustawy o emeryturach kapitałowych, likwidującym prawo wyboru do emerytury małżeńskiej, prawo do emerytury z gwarantowanym okresem wypłaty.

Propozycja PO i PSL podważa podstawową zasadę zaufania obywateli do organów państwa i jest złamaniem przyrzeczeń danych tym wszystkim, którzy przystąpili do OFE, z uzasadnieniem, że środki zgromadzone na rachunku będą mogły być dziedziczone.

STANOWISKO NR 10 XXII KZD

ws. pakietu klimatyczno-energetycznego

Obecnie w Parlamencie Europejskim i Radzie Europejskiej trwają negocjacje projektów dokumentów Pakietu Klimatyczno-Energetycznego.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" stwierdza, że Pakiet Klimatyczno - Energetyczny powinien uwzględnić gospodarcze uwarunkowania kraju oraz osiągnięcia polskiej gospodarki w stosunku do zobowiązań Protokołu z Kioto.

Proponowane zmiany Dyrektywy UE 2003/87/WE w celu dalszego obniżenia o 20 % emisji CO2 do roku 2020 doprowadzą do gwałtownego wzrostu cen energii elektrycznej i cieplnej w Polsce poprzez konieczność zakupu przez elektrownie i elektrociepłownie praw do emisji CO_2 co w dalszej kolejności doprowadzi do likwidacji polskiej energetyki opartej na węglu i wymusi konieczność importu energii elektrycznej. W przemysłowym procesie produkcji cementu, wapna, stali, koksu, szkła w wyniku procesów chemicznych uwalniany jest dwutlenek węgla.

W dniu dzisiejszym nie ma praktycznie możliwości redukcji jego emisji bez zmniejszenia produkcji tych materiałów na użytek polskiej gospodarki, a wprowadzenie nowych technologii wymaga wielkich nakładów finansowych i czasu.

Wprowadzenie konieczności zakupu na aukcji po 2012 roku praw do emisji CO_2 przez przemysł chemiczny, cementowy, wapienniczy, hutniczy, koksowniczy, papierniczy, naftowy i szklarski doprowadzi do masowego importu tych produktów przemysłowych, a co się z tym wiąże do zaprzestania inwestycji w tych branżach w Polsce.

Wszystkie te działania doprowadzą do masowych zwolnień pracowników w polskim przemyśle na co nasz związek nie wyraża zgody.

Dlatego zwracamy się do rządu RP, aby zabiegał o to by rozwiązania legislacyjne proponowane w Pakiecie Klimatyczno - Energetycznym uwzględniały specyfikę polskiej gospodarki a w szczególności fakt że 95% energii w Polsce wytwarza się w oparciu o węgiel.

Apelujemy do rządu RP i Eurodeputowanych o zabezpieczenie interesów polskiej gospodarki przy negocjacjach nad wprowadzeniem Pakietu Klimatyczno - Energetycznego, jednocześnie deklarując pomoc społeczną i merytoryczną w oparciu o posiadane ekspertyzy w osiągnięciu tego celu.

W przypadku, gdy wynegocjowany Pakiet nie zabezpieczy interesów polskiej gospodarki wzywamy rząd RP do zawetowania tego dokumentu na podstawie art. 175 Traktatu Akcesyjnego.

STANOWISKO NR 13 XXII KZD

ws. prób likwidacji radia i telewizji publicznej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" wyraża swoje głębokie zaniepokojenie projektami zmian w ustawie o KRRiTV, zmierzającymi do likwidacji mediów publicznych i zwolnienia tysięcy pracowników.

Zaprzestanie stałego finansowania mediów publicznych przełoży się w konsekwencji na zubożenie oferty programowej Polskiego Radia i TVP, a także na bezpośrednie podporządkowanie ich koalicji rządzącej. Brak stałych wpływów finansowych spowoduje też dalszą degradację i marginalizację oddziałów terenowych Telewizji Polskiej i Rozgłośni Polskiego Radia.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" stanowczo domaga się od koalicji rządowej działań skierowanych na zabezpieczenie stałego finansowania mediów publicznych, co zapewni ich niezależność i umocni pozycję głównego mecenasa kultury polskiej.

STANOWISKO NR 15 XXII KZD

ws. przedłużenia ochrony represjonowanym działaczom niepodległościowym

Krajowy Zjazd delegatów NSZZ "Solidarność" zwraca się do Sejmu RP o nowelizację ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego tak, aby:

- wydłużyć okres obowiązywania ustawy bezterminowo;
- nie ograniczać wysokości odszkodowań;
- poszerzyć kategorię osób represjonowanych;
- wykluczyć z ustawy tajnych współpracowników, funkcjonariuszy komunistycznego aparatu bezpieczeństwa.

STANOWISKO NR 16 XXII KZD

ws. IPN-u

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" podkreśla ważną i pozytywną rolę, jaką spełnia Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w obnażaniu zła i ukazywaniu prawdy o zbrodniczym charakterze totalitarnego systemu.

"Przywrócić prawdę oznacza nazwać po imieniu każdy akt przemocy" - jak powiedział Jan Paweł II i dalej cytując Jego słowa - "młodsze pokolenia nie znają już tych wydarzeń z własnego doświadczenia. Można, zatem pytać czy właściwie docenia tę wolność, którą posiadają, jeśli nie będą znali ceny, jaka została za nią zapłacona. "Solidarność" nie może zaniedbać troski o tę historię tak bliską, a równocześnie już odległą". Troska o historyczną edukację to ustawowa misja IPN-u. Jej realizacja jest bardzo potrzebna Polsce.

STANOWISKO NR 17 XXII KZD

ws. ustaw deubekizacyjnych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność", wobec trwałego układu niesprawiedliwości w stosunku do naszego Narodu, zwraca się do Sejmu RP o niezwłoczne uchwalenie pakietu ustaw deubekizacyjnych, ponieważ nierozliczenie organizacji i osób, które umacniały sowiecki system i niszczyły naród Polski jest niedopuszczalne.

KZD wyraża przekonanie, że zbrodnie należy rozliczyć, sprawcom przywileje odebrać a ofiarom dać zadośćuczynienie.

To jest obowiązkiem Władz Rzeczypospolitej.

APEL NR 1 XXII KZD

do Polaków o modlitwę

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" w roku Ojca Świętego Jana Pawła II, ustanowionego uchwałą KK, zwraca się do jednostek organizacyjnych i członków

NSZZ "Solidarność" oraz do wszystkich Polaków o modlitwę o rychłe wyniesienie na ołtarze największego z Polaków - Papieża Jana Pawła II.

W naszych modlitwach pamiętajmy również o Prymasie Tysiąclecia Kardynale Stefanie Wyszyńskim oraz o kapelanie "Solidarności" księdzu Jerzym Popiełuszko. Ufamy, że Oni już dziś orędują za nami w Domu Ojca.

Apelujemy, aby szczególnie 16 października, w dniu 30 rocznicy powołania Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową gromadzić się na wspólnej modlitwie w tych intencjach.

APEL NR 3 XXII KZD

ws. uhonorowania pułkownika Ryszarda Kuklińskiego

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" zwraca się do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego o uhonorowanie pamięci i zasług dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej pułkownika Ryszarda Kuklińskiego poprzez nadanie pośmiertnie Orderu Orła Białego oraz stopnia generalskiego.

Pielgrzymi z „Solidarności” w Watykanie

Z Rzymu wróciła pielgrzymka „Solidarności” zorganizowana w 30. rocznicę wyboru Sługi Bożego Jana Pawła II na Stolicę Piotrową. 16 października związkowcy wzięli udział w uroczystych obchodach tego wydarzenia. Z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego do Watykanu pojechało ponad 40 pielgrzymów.

Uroczystości rozpoczęła poranna Msza święta przy grobie papieża, w trakcie której polscy księża z Watykanu i Rzymu modlili się o rychłą beatyfikację i kanonizację Ojca Świętego.

Później w Bazylice Watykańskiej metropolita krakowski kardynał **Stanisław Dziwisz** odprawił nabożeństwo, w którym udział wzięli biskupi z całego świata i liczna reprezentacja Episkopatu Polski.

Po południu w watykańskiej Auli Pawła VI, z udziałem papieża **Benedykta XVI**, odbyła się światowa prapremiera fabularyzowanego filmu "Świadectwo" w reżyserii **Pawła Pitery**. Obraz został zrealizowany na podstawie wspomnień kardynała Dziwisza pod tym samym tytułem. Biskup krakowski uznał, że obecność Benedykta XVI na pokazie" jest pięknym gestem wobec Jana Pawła II i dowodem, że pamięta o swoim poprzedniku".

- Pielgrzymi z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego odwiedzili groby polskich żołnierzy na Monte Cassino

Na projekcji obecni byli również: były prezydent Polski **Lech Wałęsa**, przedstawiciele kancelarii prezydenta RP i premiera, osobistości świata włoskiej polityki i kultury oraz kościelni dostojnicy.

Beata Gajdziszewska

- Danuta Jemioło, członek Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego:

- To były wielkie przeżycia duchowe: możliwość modlitwy przy grobie Jana Pawła II, uczestnictwo w papieskiej audiencji generalnej, wreszcie msza odprawiona w rocznicę wyboru naszego Ojca Świętego. Po powrocie czuję się jakaś inna, uduchowiona, może trochę lepsza... W trakcie nabożeństwa rocznicowego kardynał Dziwisz przekazał nam piękne słowa o nauce Jana Pawła II i wdrażaniu jej w życie. Mówił, że Ojciec Święty powinien być z nami obecny codziennie. Wielkie wrażenie wywarł na mnie polski cmentarz na Monte Cassino. Tam spontanicznie odśpiewaliśmy Hymn i "Czerwone maki". Ale wielkim wstydem i hańbą dla polskiego rządu jest fakt, że nie dostrzega potrzeby odnowienia tak ważnej dla Polaków nekropoli. Przykro mówić, cmentarz jest bardzo zaniedbany.

- Małgorzata Benc, członek Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego:

- Pielgrzymka do Watykanu była nie tylko niezapomnianym przeżyciem duchowym i religijnym, udowodniła bowiem równocześnie, w jak ogromnym stopniu pontyfikat Jana Pawła II zmienił świat i nas samych. Praktycznie każde odwiedzane miejsce przypominało osobę wielkiego papieża-Polaka, jak i jego nauki, jakże aktualne we współczesnym świecie, zagrożonym zarówno kryzysem ekonomicznym wynikającym z zachłanności, jak i moralnym, będącym konsekwencja braku poszanowania dla życia i człowieka. A przecież o szacunek dla godności ludzkiej niezmiennie apelował Ojciec Święty, przypominając chrześcijańskie fundamenty wspólnej europejskiej tradycji. Ogromne wrażenie na wszystkich pielgrzymach wywarło jubileuszowe nabożeństwo odprawione przez kardynała Stanisława Dziwisza w watykańskiej bazylice św. Piotra oraz celebrowane po polsku msze święte w bazylikach: św. Franciszka w Asyżu oraz św. Marka w Wenecji. Podczas pielgrzymki uczciliśmy także pamięć naszych rodaków, którzy na włoskiej ziemi zginęli w walce o niepodległą Ojczyznę. Na polskim cmentarzu wojskowym u podnóża Monte Cassino oddaliśmy hołd tym wszystkim, którzy walczyli o wolną Polskę i godność Polaków.

Męczeńska ofiara Kapłana

19 października 1984 r. ks. Jerzy Popiełuszko, w ramach spotkań modlitewnych Duszpasterstwa Ludzi Pracy odprawił, jak się potem okazało, ostatnią mszę świętą w parafii p.w. Świętych Braci Męczenników w Bydgoszczy.

Pomimo nalegań gospodarzy, ks. Jerzy postanowił wrócić do Warszawy jeszcze tego samego dnia. Na drodze do Torunia samochód księdza został zatrzymany przez umundurowanych milicjantów drogówki, którymi w rzeczywistości okazali się funkcjonariusze SB: **Grzegorz Piotrowski**, **Waldemar Chmielewski** i **Leszek Pękala.**

Kierowca księdza **Waldemar Chrostowski** został zmuszony do oddania kluczyków i przejścia do milicyjnego samochodu. Skuto go kajdankami. Księdza Jerzego esbecy ogłuszyli silnym uderzeniem w głowę, zakneblowali mu usta i wrzucili do bagażnika. Chrostowski wyskoczył w trakcie jazdy z pędzącego samochodu i natychmiast zaczął szukać pomocy. (W 2005 r. tygodnik Wprost oskarżył go o współpracę z SB. Chrostowski wytoczył autorowi artykułu sprawe sądową. Wyrok zapadnie 2 listopada.)

Przebieg wydarzeń tej strasznej nocy znany jest jedynie z zeznań zabójców. Jednak trudno jest się odwoływać do relacji esbeków lub też uzasadnienia wyroku sądu, ponieważ proces toruński budzi zastrzeżenia co do rzetelności postępowania sędziów.

Natomiast na podstawie oględzin ciała, w których m.in. uczestniczył ks. prałat **Grzegorz Kalwarczyk**, z

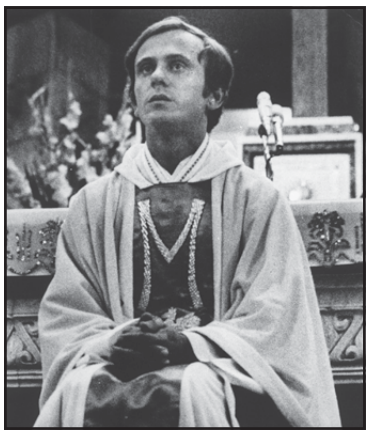

łatwością można było odtworzyć, jakim torturom poddawany był ks. Jerzy. Był brutalnie bity, związano go w taki sposób, że przy jakimkolwiek ruchu pętla zaciskała się na jego szyi. Gdy zabójcy wrzucali ciało kapłana do Wisły, do jego nóg przywiązali worek z kamieniami.

Jego twarz była tak zmasakrowana, że trudno było ją rozpoznać. Jak relacjonuje ks. Kawalarczyk, lekarz dokonujący pośmiertnych oględzin stwierdził, że w swojej praktyce lekarskiej "nigdy nie dokonywał sekcji zwłok, które wewnętrznie byłyby tak uszkodzone, jak to było w przypadku wnętrza ciała ks. Jerzego".

20 października w Dzienniku Telewizyjnym podano informację o porwaniu ks. Popiełuszki. W kościele Św. Stanisława Kostki, w którym ksiądz wypełniał posługę kapłańską, zebrało się na modlitwie kilka tysięcy wiernych. Odprawiona została msza święta w intencji jego uratowania. Modlitewne czuwanie trwało dzień i noc.

30 października podano informację o odnalezieniu w Wiśle zwłok kapłana.

3 listopada do kościoła Św. Stanisława Kostki przewieziono trumnę z ciałem ks. POpiełuszki. Następnego dnia odbył się pogrzeb, w którym wzięło udział ponad 500 tys. mieszkańców stolicy i delegacje z całej Polski. Wszyscy czuli, że są świadkami ofiary ks. Jerzego.

Beata Gajdziszewska

Wyreżyserowany proces

Proces zabójców ks. Jerzego rozpoczął się 27 grudnia 1984 r. w Toruniu. Okazało się, że władze starannie wyreżyserowały jego przebieg. Sędziowie często przyzwalali, by proces zmieniał się w "sąd nad księdzem", by pod jego adresem padały oszczerstwa.

Sąd wydał wyrok skazujący Grzegorza Piotrowskiego na 25 lat więzienia, Leszka Pękalę na 15 lat, a Waldemara Chmielewskiego na 14 lat pozbawienia wolności. Ich przełożony **Adam Pietruszka**, który w akcji nie uczestniczył, ale brał udział w jej przygotowaniu, został skazany na 25 lat więzienia. Wszyscy opuścili zakłady karne po odbyciu tylko części kar.

Toruński proces nie odpowiedział na najważniejsze pytanie: kto wydał rozkaz zamordowania księdza Popiełuszki?

Rozpoczął się rzymski proces księdza Jerzego

W przededniu 24. rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, obchodzonej 19 października, metropolita warszawski abp Kazimierz Nycz wręczył Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI tzw. Pozycję o męczeństwie ks. Jerzego. Wcześniej otrzymał ją prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych abp Angelo Amato.

Opracowanie tego dokumentu oznacza zarazem rozpoczęcie drugiego, po diecezjalnym, etapu procesu beatyfikacyjnego, zwanego rzymskim, który sprowadza się do dyskusji teologów i kardynałów.

Jednocześnie Konferencja Episkopatu Polski zwróciła się do papieża z prośbą, o jak najszybszą realizację procesu, tak by na 25. rocznicę męczeńskiej śmierci kapelana "Solidarności", można było cieszyć się myślą o jego rychłej beatyfikacji.

Zdaniem abp Nycza, ks. Popiełuszko, który działał jako człowiek Ewangelii i nauki społecznej Kościoła, stał się ofiarą systemu i nie ma wątpliwości, że zmarł męczeńską śmiercią za wiarę i w obronie godności człowieka.

- Myślę, że dla wszystkich z nas jest on przykładem, w jaki sposób prowadzić walkę ze złem w sobie i wokół siebie - nie metoda zemsty, odwetu, ale właśnie ta metoda, którą przywiózł do Polski w 1983 r. **Jan Paweł II**, czyli owa zasada "zło dobrem zwyciężaj". To była droga ks. Popiełuszki. - mówił abp Kazimierz Nycz w wywiadzie dla Radia Watykańskiego. - Myślę, że w przypadku męczennika i świadka godności człowieka, obrony wiary, niesłychanie ważna rzecz jest by - niezależnie od tego, jaki system, czy warunki zagrażają - zawsze mieć oczy otwarte. (...) To, co teraz pozostaje do zrobienia dla ludzi w Polsce i czcicieli ks. Jerzego, bo jego kult naprawdę jest wielki, to modlitwa o rychłą beatyfikację i o to, byśmy, jako Polacy, mieli jak najszybciej, taki przykład i wzór i takiego orędownika, jakim jest ks. Jerzy Popiełuszko.

Beata Gajdziszewska

REKLAMA